



To przykazuję wam,
abyście się wzajemnie miłowali.

Ewangelia Jana 15:17

Kazanie: Arkadiusz Jurgielajtis

KRÓTKA LEKCJA

Jak żyć

Oddalisz sprawę kłamliwą i nie wydasz wyroku śmierci na niewinnego i sprawiedliwego, bo Ja nie uniewinnię nieprawego.

Księga Wyjścia 23:7

Niektórzy chrześcijanie są skłonni patrzeć na wymagania Prawa Mojżeszowego jako na z gruntu przestarzałe przepisy, nic nie wnoszące do naszego życia. Wolą czytać tylko Nowy Testament, a Stary uznają za niepotrzebny. Tymczasem apostoł Paweł napisał: „jedynie przez Prawo zdobyłem znajomość grzechu. Nie wiedziałbym bowiem, co to jest pożądanie, gdyby Prawo nie mówiło: Nie pożądaj... Prawo samo jest bezsprzecznie święte; święte, sprawiedliwe i dobre jest też przykazanie”. Studiując Prawo Boże poznajmy święty charakter Boga i Jego sprawiedliwe wymagania wobec człowieka. Dzięki temu bardziej doceniamy łaskę zbawiającą nas od potępienia Prawa i w mocy Ducha Świętego spełniamy Jego ponadczasowe żądania.

PROŚBY O MODLITWĘ

▪ **zbawienie:**

- męża Marysi Pietrzak.
- całej rodziny Ewy Brzostek.
- Andrzeja D. (męża Ani).
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).
- Lilli R. (żony Mirka).
- męża Bogumiły Panfil.
- rodziców Darka Biłdy.
- taty i brata Moniki Czerwonki.
- Justyny J. (żony Marcina Dominika).

▪ **zdrowie:**

- Agnieszki Z.
- Kasi K.
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Patrycji i Magdy Owierczuk.
- Marianny i Jerzego Zakrzewskich.
- Alfredy Kopaczek.
- Bogumiły Panfil.

- o błogosławieństwo, pokój i bezpieczeństwo dla Adolat i Dilafruz;
- uzdrowienie i wzrost duchowy Rafała (bratanka Lucyny Tęczy);
- o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;
- o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.

URODZINY

W tym tygodniu urodziny obchodzą:

30.08.

Marta Jurgielajtis (starsza)

1.09

Anna Dziwniel

Leszek Rudź

Adam Bałdyga

Życzymy błogosławieństw Bożych!



REFLEKSJA

Boskość Chrystusa

Bóg powiedział: Stało się! Ja jestem Alfa i Omega. Początek i Koniec. Ja spragnionemu dam pić ze źródła wody życia - za darmo.

Apokalipsa św. Jana 21:6

Zasiadający na niebiańskim tronie przedstawia się jako Alfa i Omega, Początek i Koniec. Choć w jednym miejscu Alfą i Omegą nazwano Pana Jezusa, to z kontekstu dzisiejszego wersetu wynika, że chodzi tu o Boga Ojca, który jest wieczny. Stwórca zapewnia, że daje

wodę życia za darmo. Jest to ilustracja prawdy o niezasłużonej przychylności Boga, dzięki której możemy być zbawieni. Pamiętajmy jednak, że chociaż łaska jest darmowa, to jednak nie jest tania, lecz wiązała się z najwyższą ceną - z ofiarowaniem ciała i przelaniem krwi jedyne Syna Bożego.

ROZWAŻANIE



Kształtowanie chrześcijańskiego charakteru

Każdy człowiek ma charakter, lecz nie każdy charakter jest dobry. Nikt nie rodzi się z dobrym charakterem. Rodzimy się z określonymi predyspozycjami, które wcale nie przesądzają o ostatecznym kształcie naszej osobowości. Co to znaczy dobry charakter? I co stanowi kryterium owego dobra?

Starożytni Chińczycy, chcąc ochronić się przed napadami mongolskich barbarzyńców z północy, wybudowali Wanli Changcheng - CHIŃSKI WIELKI MUR, wijący się niczym wąż wzdłuż naturalnych granic kraju. Biegł na zachód od Morza Żółtego przez góry, pustynie i pola uprawne aż po skraj Tybetu. Ta potężna fortyfikacja, o wysokości od 4 do 16 m i szerokości od 4 do 8 m, ciągnie się w linii prostej na odcinku 2400 kilometrów. Oficjalna długość wynosi około 6400 km; jednak najnowsze odkrycia podają, iż faktyczna długość może liczyć nawet około 7200 kilometrów, bowiem duża jego część znajduje się na niedostępnym poligonie wojskowym. Jest to jedyna budowla na ziemi widziana z kosmosu. Chiński Mur był

zbyt wysoki do przeskoczenia, zbyt długi, aby go obejść i zbyt gruby, aby go rozbić. A jednak w ciągu pierwszych stu lat istnienia muru Chiny zostały napadnięte trzykrotnie. Jak to się stało, że wrogowie zdołali przejść przez tak solidną fortyfikację? Najeźdźcy po prostu przekupili strażników i bez przeszkód przemaszzerowali przez bramę. Fatalny błąd chińskiej strategii obronnej polegał na inwestowaniu ogromnych sum pieniędzy w budowę muru, zaniedbując przy tym budowę charakteru strażników. Siłą obronną państwa nie są jedynie techniczne zasoby militarne, lecz charakter jego obywateli. Tak samo siłą poczucia bezpieczeństwa człowieka nie są sprzyjające okoliczności życia, lecz jego charakter.

CHARAKTER - co to takiego?

Według słownikowej definicji to zespół cech psychicznych właściwych danemu człowiekowi, przejawiających się w jego sposobie bycia, postępowaniu i usposobieniu. Pewne cechy dziedziczymy po przodkach, lecz o ostatecznym kształcie naszego charakteru decydujemy my sami. Z charakterem jest jak z gipsem, który szybko zastyga. We wczesnej fazie jego kształtowania wystarczą zręczne palce rzeźbiarza. Z biegiem czasu jednak, na skutek zastrygania tworzywa, same palce nie wystarczą, potrzebne są narzędzia, jak np. dłuto, by osiągnąć w twardej już bryle zamierzony skutek. Tak też jest z charakterem, który za młodu łatwiej się kształtuje, w późniejszym zaś wieku wymaga większego wysiłku. Każdy człowiek ma charakter, lecz nie każdy

charakter jest dobry. Nikt nie rodzi się z dobrym charakterem. Rodzimy się z określonymi predyspozycjami, które wcale nie przesądzają o ostatecznym kształcie naszej osobowości.

Co to znaczy dobry charakter? I co stanowi kryterium owego dobra?

Biblijne spojrzenie na charakter człowieka

Zechciejmy spojrzeć na zagadnienie charakteru i sposobu jego kształtowania w oparciu o naukę biblijną. W 1 Tm 4:7-9 czytamy:

A pospolitych i babskich baśni unikaj, ćwicz się natomiast w pobożności. Albowiem ćwiczenie cielesne przynosi niewielki pożytek, pobożność natomiast do wszystkiego jest przydatna, ponieważ ma obietnicę żywota teraźniejszego i przyszłego. Prawdziwa to mowa i warta chętnego przyjęcia.

Apostoł Paweł, autor tego tekstu, pisze nam o pobożności. Ale jaki to ma związek z charakterem człowieka? Poddajmy to słowo głębszej analizie, abyśmy mogli dostrzec ten związek. Słowo pobożność, jakiego używa autor, to greckie *eusebeia*, powstałe z połączenia dwóch słów: *eu* – dobrze, właściwie oraz *sebmiai* – czcić, chwalić, szanować, sprawować. W dosłownym tłumaczeniu zatem mamy stwierdzenie: dobre sprawowanie czci.

W tym fragmencie Biblii apostoł wzywa do ćwiczenia się w dobrym sprawowaniu czci, a to ma pożytek zarówno w życiu doczesnym, jak i przyszłym. Pobożność jawi się jako aktywność, której skutki będą widoczne i odczuwalne za życia, jak też po śmierci

człowieka. O samej pobożności dowiadujemy się tyle, że jest to sprawowanie czci i należy się w niej ćwiczyć, do wszystkiego jest przydatna i ze wszelkich miar korzystna. Czy zatem pobożność jako sprawowanie czci dotyczy jedynie udziału w nabożeństwie i jest to tylko jakaś forma religijności?

Spójrzmy na kilka innych tekstów Biblii. Słowo *eusebeia* (pobożność) w Nowym Testamencie występuje 15 razy w formie rzeczownikowej, cztery razy w formie przymiotnikowej, dwa razy w formie przysłówka i jeden raz jako czasownik. Przyjrzymy się tylko niektórym z nich:

- w 1 Tm 2:2 czytamy:

...abyśmy ciche i spokojne życie wiedli we wszelkiej pobożności i uczciwości.

Pobożność, występująca tu jako prawidłowe oddawanie czci, jest spokojnym i zdyscyplinowanym stylem życia widzianym i odczuwalnym przez otoczenie.

- w 1 Tm 5:4 czytamy jeszcze:

Jeżeli zaś która wdowa ma dzieci lub wnuki, to niech się one najpierw nauczą żyć zbożnie z własnym domem i oddawać rodzicom, co im się należy; to bowiem podoba się Bogu.

Z kolei w tym fragmencie Pisma dowiadujemy się, że pobożność to oddawanie rodzicom, co im się należy, inaczej mówiąc wypełnianie Bożego przykazania: czcij ojca i matkę swoją, co podoba się Bogu.

- w 1 Tm 6:3 padają słowa:

Jeśli kto inaczej naucza i nie trzyma się zbawiennych słów Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz nauki zgodnej z prawdziwą pobożnością...

Tu pobożność charakteryzuje się zgodnością z nauką Jezusa Chrystusa. To posłuszeństwo Słowu Bożemu.

- w 2 Tm 3:5 Paweł pisze:

...przybierają pozór pobożności, podczas gdy życie ich jest zaprzeczeniem jej mocy.

Pobożność ma moc, jej mocą jest zdolność przemiany i kształtowania charakteru na obraz Jezusa. Można przybierać pozór pobożności przez wzniosłe słowa lub gesty religijności. Lecz o mocy pobożności świadczy nasz charakter. Czyli to, jacy jesteśmy.

- w 2 Tm 3:12 czytamy:

Jak jest, wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, prześladowanie znosić będą.

Dowiadujemy się stąd, że pobożność jako należyte sprawowanie czci w Chrystusie będzie narażone na prześladowania, które są nieuniknione i musimy znosić je w cierpliwości. Pobożność uczy zatem cierpliwości. O cierpliwości Salomon powiada w Prz 16:32:

Więcej wart jest cierpliwy niż bohater, a ten, kto opanowuje siebie samego, więcej znaczy niż zdobywca miasta.

A w 25:28 dodaje:

Człowiek nieopanowany jest jak miasto z rozwalonym murem.

Niewątpliwą cechą pobożności jest cierpliwość i opanowanie.

Podsumowując informacje płynące z tekstów biblijnych możemy powiedzieć, że pobożność to dobre sprawowanie czci Bogu, które nie ogranicza się tylko do liturgii, obrzędu czy gestów religijności podczas nabożeń-

stwa, ale znajduje swoje miejsce w codzienności jako styl życia, charakteryzuje się cierpliwością wobec prześladowań i przeciwności losu, samokontrolą wobec pokus, zgodnością swoich przekonań z zasadami Biblii oraz praktyką przykazań Bożych.

Jak osiągnąć prawdziwą pobożność?

Prawdziwa pobożność nie wypływa z natury ludzkiej ani też nie jest następstwem tylko dobrych chęci. Wbrew pozorom nie zdobywa się jej za pośrednictwem duchowych uniesień, lecz osiąga się ją w procesie poznawania i stosowania Bożego Słowa. Dlatego apostoł wzywa wierzących do włożenia wysiłku, by być pobożnym. Pisze: ćwicz się w pobożności...

Ćwiczenie to greckie *gimnazo*, które określa systematyczną czynność powtarzania osiągniętych umiejętności oraz konsekwentne dążenie do zdobycia nowych.

Pisząc też o wyższości ćwiczenia w pobożności nad ćwiczeniem ciała, autor nie pogardza potrzebą kondycji cielesnej, bo sam przecież wspomina w 1 Kor 6:19, że ciała nasze są świątynią Ducha Świętego, zatem należy o nie dbać i je szanować. Sprawdza się powiedzenie: w zdrowym ciele zdrowy duch. Apostoł dąży do utworzenia równowagi pomiędzy ćwiczeniem ciała i duszy. Ćwiczenia fizyczne są dobre i ważne, ale mają ograniczone zastosowanie, tylko częściowo rozwijają człowieka i dają wyniki chwilowe, gdyż ciało, jego piękno przemija. Natomiast ćwiczenie w pobożności rozwija całego

człowieka: cieleśnie, umysłowo i duchowo, a jego wyniki sięgają do wieczności. Chrześcijanin jest Bożym zawodnikiem na wieki, a nie sportowcem, którego kariera trwa kilka lat. Jak zapaśnik ćwiczy swoje ciało, tak chrześcijanin ma ćwiczyć swoją duszę.

Izokrates, jeden z filozofów greckich pisał: „Żaden atleta nie musi ćwiczyć swego ciała w tym stopniu, co król powinien ćwiczyć swoją duszę... Ćwicz przez dobrowolne poddawanie się pracy, abyś - gdy przyjdą niedobrowolne mozoły - mógł je znieść”.

Ćwiczenie w pobożności

To ćwiczenie się w prowadzeniu stylu życia, które wielbi Boga we wszystkich jego dziedzinach.

To ćwiczenie się w cierpliwym znoszeniu nieprzychylnych osób i niesprzyjających okoliczności.

To ćwiczenie się w samokontroli wobec pokus i diabelskich prowokacji.

To poznawanie Słowa Bożego i praktykowanie Jego woli.

Ta charakterystyka przywołuje nam w pamięci osobę Jezusa. Zatem jednym zdaniem możemy podsumować, iż ćwiczenie w pobożności to codzienne naśladowanie Chrystusa.

Jak to zastosować? To, jacy jesteśmy, zależy w dużej mierze od nas samych. Warto zatem postawić sobie kilka pytań:

- Jaka jest strategia obrony twojej osobowości?

- W co inwestujesz swoją energię życiową?

- Co stanowi o poczuciu twego bezpieczeństwa?

Czy są to pieniądze, kariera zawodowa, rozległe i wpływowe kontakty personalne?

Te wszystkie rzeczy są jak Wielki Mur Chiński, który wydawał się być równie praktyczny i dający poczucie bezpieczeństwa, a jednak nie zdołał nikogo obronić z powodu słabości charakteru jego budowniczych.

Te rzeczy są ważne i potrzebne, lecz nie można na nich budować poczucia wewnętrznego spokoju. Ponieważ są nietrwałe. Przed Bogiem nie liczy się to, co potrafisz i ile posiadasz, lecz to, jaki jesteś. Być może jesteś człowiekiem, który posiada wszystkie te atuty, jak pieniądze, karierę czy wpływowych przyjaciół, ale z drugiej strony nie wiesz, co byś znaczył bez nich i ta myśl napawa cię strachem.

A może w ogóle nie posiadasz tych wartości, ale od dawna pragnęłaś nadać swemu życiu właściwy sens i trwałą wartość.

Jest sposób na zmianę, tym sposobem jest kształtowanie charakteru przez ćwiczenie się w pobożności, czego wzorem i mistrzem jest sam Jezus Chrystus. Spróbuj lepiej poznać Jezusa. Czytaj i studiuj Jego Ewangelię, a potem praktykuj to, co poznałeś przez trening pobożności. W ten sposób osiągniesz właściwą kondycję psychiczną, czyli poczucie własnej wartości i swego bezpieczeństwa niezależne od stanu posiadania, wiedzy czy kontaktów, lecz oparte na Bożej, niezmiennej prawdzie - na Jezusie.

AMEN!

Za: nowasol.kei.pl

Wąska jest droga

Autor: Joyce Meyer

„Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują”.

Ew. Mateusza 7: 14 (BT)

Podążanie za Bogiem to wędrówka „wąską drogą”. Oznacza to, że będą cię spotykać przeciwności losu. Oto kilka wskazówek, które pomogły mi trzymać kurs i podążać za Panem:

1. Granice dla mojego życia wyznacza Słowo Boże. Dopóki będę trzymać się wytycznych przedstawionych w Piśmie Świętym, dopóty będę otrzymywać wszystko, czego potrzebuję do wykonania swojego zadania. Bóg jest wierny i dotrzymuje Słowa.

2. Muszę chcieć kończyć to, co zacząłem. Bóg posługuje się oddanymi, gorliwymi ludźmi, którzy nie ulegają emocjom. Każdy na początku ulega ekscytacji w związku ze wszystkim, co nowe, lecz ci ludzie, którzy dobiegają linii mety, są tymi, którzy wytrzymują w chwilach, gdy przemija radość.

3. Najlepiej poznaję Jezusa w sytuacjach, gdy nie ma przy mnie nikogo, kto mógłby mi pomóc. Wąska droga pobożnego życia nie krzyżuje się z drogami świata, dlatego też nasza podróż często jest samotna. Jednakże prawdziwa zażyłość z Chrystusem jest więcej warta niż wszystko inne, co mógłby zaofiarować ci świat.

Wierzę, że powyższe rady mogą ci pomóc, tak, jak mi pomogły. Nigdy nie zapominaj, że choć po drodze napotkasz solidny opór, to jednak nagroda za przejście wąską bramą będzie warta przejścia przez dowolne trudności.

Za: tv.joycemeyer.org

WSPIERAJMY MISJE 

Zachęcamy do finansowego wspierania misjonarzy. Każda złotówka jest ważna!

Misje prowadzone na wschodzie, Tłumaczenia Biblii	Nr konta: 32 1050 1096 1000 0001 0178 4874 Biblijne Stowarzyszenie Misyjne ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń
Misje prowadzone na Bliskim Wschodzie przez zbór w Rabce.	Nr konta: 93-10203466-0000950200296608 z dopiskiem: „Misje” Kościół Chrześcijan Baptystów ul. Roztoki 9, 34-700 Rabka-Zdrój
Misja w Yorku (Wielka Brytania) Krystyna i Władysław Plewiński	Nr konta: 06 1020 3639 0000 8302 0011 6152 z dopiskiem: „Wsparcie misji w Yorku” Władysław Plewiński
Fundacja SNAP - stop narkomanii, alkoholizmowi, przemocy. Piotr Stępnia	Nr konta: 43 1090 2590 0000 0001 3365 6687 BZ WBK

WAŻNE INFORMACJE

PASTOR	Arkadiusz Jurgielajtis, tel.: 517 524 520 e-mail: <i>jurgielajtis@op.pl</i>
CZŁONKOWIE RADY ZBORU	Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski
BIBLIOTEKA	Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska
REDAKCJA STRONA WWW	Marta Jurgielajtis, tel.: 509 963 995, e-mail: <i>jurgielka@gmail.com admin@kz.ketrzyn.pl</i>
NABOŻEŃSTWA	Niedziela: godz. 10 ⁰⁰ , środa: godz. 18 ⁰⁰ .
SPOTKANIE MODLITEWNE	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 ⁰⁰ oraz w niedzielę: godz. 8 ⁰⁰ .
GRUPA DOMOWA	Przerwa wakacyjna.
BOSKIE DZIEWCZYNY	Spotkania dla kobiet ruszają od września.
COFFE HOUSE	Reszel, wtorek, godz.: 16 ⁰⁰ .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)	WAKACJE ☺
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)	WAKACJE ☺
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)	WAKACJE ☺
GRUPA NAJMŁODSZYCH	WAKACJE ☺
KONTO BANKOWE	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
ADRES	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
WWW	www.kz.ketrzyn.pl
EMAIL	betel@kz.ketrzyn.pl

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie